



Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, <http://www.kp.org.pl>

Świebodzin, 10 marca 2016 r.

Dyrektor Wigierskiego Parku Narodowego

Dotyczy: konsultacje społeczne projektu planu ochrony Wigierskiego Parku Narodowego

W związku z udostępnionym do konsultacji społecznym projektem planu ochrony Parku (projekt z 15 lutego 2016 r.), przedstawiam następujące uwagi i wnioski:

1. Projektowany § 2 rozporządzenia, zgodnie z którym „do obowiązujących studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, planu zagospodarowania przestrzennego województwa podlaskiego oraz do ich projektów uzgodnionych z dyrektorem Wigierskiego Parku Narodowego przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia, nie stosuje się ustaleń dotyczących eliminacji lub ograniczania zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych, ujętych w załączniku do rozporządzenia” jest niezgodny z wymogiem art. 20 ust. 5 ustawy o ochronie przyrody, zgodnie z którym plan ochrony parku narodowego ma zawierać w szczególności (w świetle art. 28 ust. 10 pkt 5 cyt. ustawy) „wskazania do zmian w istniejących studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, planach zagospodarowania przestrzennego województw oraz planach zagospodarowania przestrzennego morskich wód wewnętrznych, morza terytorialnego i wyłącznej strefy ekonomicznej dotyczące eliminacji lub ograniczenia zagrożeń wewnętrznych lub zewnętrznych, jeżeli są niezbędne dla utrzymania lub odtworzenia właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych oraz gatunków roślin i zwierząt, dla których ochrony wyznaczono obszar Natura 2000”.

Jeżeli plan ochrony z samej delegacji ustawowej ma zawierać wskazania do zmian w istniejących studiach i planach (a są one umieszczane w rozdz. 12 gromadzącym ustalenia do planowania przestrzennego), to nieprawidłowe jest ogólne wyłączenie istniejących studiów i planów ze stosowania do nich odpowiednich ustaleń planu ochrony.

2. Plan ochrony, jako akt prawny, nie może zawierać zapisu: „W sytuacjach zdarzeń nadzwyczajnych, takich jak pożary, powodzie i inne klęski naturalne, ekspansje gatunków inwazyjnych lub zdarzenia antropogeniczne, które zagrażają trwałej lub długookresowej stabilności ekosystemów Parku i realizacji celów jego ochrony, Minister Środowiska może na wniosek Dyrektora Parku zawiesić na określony czas rygory wynikające z ochrony ścisłej i dopuścić wykonywanie określonych działań ochronnych”. Zapis taki ingerowałby bowiem w istniejące procedury określone ustawą o ochronie przyrody, co uchybia technice prawodawczej. Zgodnie z ustawą, Minister Środowiska może zmienić plan ochrony, jeśli wynika to z potrzeb ochrony przyrody; może również w trybie decyzji administracyjnej zezwolić na wykonanie w parku

narodowym dowolnych działań koniecznych dla ochrony przyrody (jeśli nie są one przewidziane w planie ochrony). Rozporządzenie ministra, jakim będzie plan ochrony, nie może w tym zakresie wprowadzać dodatkowej, pozaustawowej procedury; tym bardziej że istniejące procedury są wystarczające.

3. Projekt rozporządzenia nie zawiera wymaganej prawem Oceny Skutków Regulacji, w tym prognozy skutków finansowych. Brak danych o środkach planowanych do przeznaczenia na realizację poszczególnych działań ochronnych utrudnia ocenę, czy ich zakres został właściwie zaplanowany.
4. Cele ogólne ochrony przyrody (Rozdz. 1 pkt 1) są naszym zdaniem prawidłowe, ale sugerujemy rozważyć następujące uzupełnienia:
 - a) wyraźne wskazanie specyfiki Parku (młodościowy krajobraz leśno-jeziorny z elementami borealnymi);
 - b) wyraźne wskazanie: *„przywracanie właściwego stanu zasobów i składników przyrody poprzez odtwarzanie zniekształconych siedlisk przyrodniczych, siedlisk roślin, siedlisk zwierząt i siedlisk grzybów oraz odtwarzanie zakłóconych procesów ich funkcjonowania”* – z akcentem, że „naprawcza” ochrona czynna powinna polegać przede wszystkim na „naprawianiu” procesów kształtujących ekosystemy, a nie tylko na sztucznym odtwarzaniu „optymalnej” struktury ekosystemów.
5. W celach ochrony przyrody nieożywionej *„zachowanie gleb organicznych”* proponujemy zastąpić przez *„zachowanie złóż torfu, torfowisk i procesów torfotwórczych”*. Gleby, w których zachodzi proces murszenia, to nadal gleby organiczne, a celem powinno być jednak, by murszenie torfowisk nie miało miejsca.
6. W celach ochrony ekosystemów wodnych proponujemy wyeksponować: *„Zachowanie referencyjnych przykładów ekosystemów wodnych rozwijających się w warunkach wolnych od antropopresji”*. W skali kraju WPN powinien dostarczać przykładów naturalnej dynamiki ekosystemów wodnych, ponieważ uzyskanie takich przykładów poza parkami narodowymi i rezerwatami przyrody jest, choćby ze względu na powszechność presji wędkarskiej, rekreacyjnej i „utrzymaniowej”¹, praktycznie niemożliwe.
7. W celach ochrony ekosystemów leśnych słusznie wskazano, że długofalowym celem jest *„Doprowadzenie struktury drzewostanów do stanu zbliżonego do naturalnego, w którym zachodzące procesy przyrodnicze będą przebiegały bez ingerencji człowieka”* – czyli celem długofalowym jest stopniowe wygaszanie ingerencji w lasy Parku.

W warunkach Europy Środkowej dotychczasowe doświadczenia wskazują, że – nawet w lasach silnie zniekształconych – doprowadzenie ekosystemów leśnych do stanu, w którym dalszy ich rozwój można oddać procesom naturalnym, powinno zająć ok. 40-50 lat. W przypadku zniekształconych drzewostanów, nie jest do tego konieczne ich pełne unaturalnienie: wystarczy zainicjowanie procesów unaturalniania (tam, gdzie z jakichś względów historycznych są zablokowane lub bardzo powolne) na tyle, by mieć pewność że dalej mogą już przebiegać spontanicznie².

¹ Dotyczy powszechnie wykonywanych tzw. prac utrzymawczych na ciekach – np. usuwania z koryt cieków tzw. rumoszu drzewnego (czyli pozostałości drzew przewróconych do cieków), mimo że w ekosystemach rzecznych rumosze takie ma kluczowe, potwierdzone wieloma badaniami, znaczenie ekologiczne.

² Takie podejście por. np. w niemieckich parkach narodowych: W parku narodowym Müritzer przyjęto 40-letni program wygaszania działań hodowlano-ochronnych nawet w zupełnie sztucznych drzewostanach sosnowych, planując jednak przez ten czas działania dla zainicjowania renaturyzacji. Większość parków w 2010 r. postawiła sobie cel oddania naturalnym procesom przyrodniczym do 2030 r. co najmniej 75% powierzchni każdego parku.

Biorąc pod uwagę, że WPN chroni już swoje ekosystemy od 28 lat, a obecny plan ustanawiany jest na 20 lat, wydaje się więc, że doprowadzenie drzewostanów do takiego stanu, w którym zachodzące procesy przyrodnicze (w tym procesy dalszego unaturalniania się) mogłyby już przebiegać bez ingerencji człowieka, powinno nastąpić już w okresie obecnego planu. Tj. obecnie rozważany plan ochrony powinien być ostatnim, który przewiduje działania hodowlano-ochronne w ekosystemach leśnych WPN.

Dążenie do tak wskazanego celu, jeżeli jest rzeczywistą praktyką, a nie tylko gołosłowną deklaracją, powinno w dłuższej perspektywie czasowej wyrażać się stopniowym wzrostem powierzchni leśnej objętej ochroną ścisłą, a także wzrostem powierzchni leśnej pozostawionej bez zabiegów (tzw. ochrona zachowawcza) mimo formalnego statusu ochrony czynnej. Należy bowiem oczekiwać, że w miarę zbliżania się do słusznie postawionego celu, kolejne drzewostany będą mogły być pozostawiane naturalnym procesom przebiegającym bez ingerencji człowieka.

Przedstawione do konsultacji materiały uniemożliwiają weryfikację, czy tak jest rzeczywiście. W szczególności, nie ma w nich informacji, czy planuje się zwiększenie powierzchni poddanych ochronie ścisłej (por. dalej), jak również jak ma się zakres planowanych działań hodowlano-ochronnych do zakresu realizowanego w latach ubiegłych. Prosimy jednak o autoweryfikację tego aspektu przez Autorów planu. Odpowiednie informacje powinny znaleźć się w uzasadnieniu projektu planu.

8. W punkcie 1.3.4 wnosimy o wymienienie także rzadkich i zagrożonych gatunków chrząszczy ksylobiontycznych, w tym szczególnie tzw. „reliktów puszczańskich” oraz gatunków z zał. II dyrektywy siedliskowej³: zgniotka cynobrowego *Cucujus cinnaberinus*, pachnicy dębowej *Osmoderma barnabita* (= *O. eremita* auct.), *Atrecus longiceps*, *Rhyncolus sculpturatus*, *Liodopria serricornis*, *Sepedophilus wankowiczii*, *Dendrophagus crenatus*, *Cychramus variegatus*, *Atheta paracrassicornis*, *Gyrophaena joyi*, *Gyrophaena obsoleta*, *Gyrophaena pulchella*, *Placusa atrata*, *Cis glabratus*, *Dryocoetes hectographus*, *Zilora obscura*, *Platydemus violaceum*.
9. Całość planu wymaga uzupełnienia „zakresu Natura 2000” o występujące na terenie Parku gatunki z zał. II dyrektywy siedliskowej – pachnicę dębową i zgniotka cynobrowego (por. wyżej). Konsekwentnie, w odpowiednich rozdziałach, należy uzupełnić dla tych gatunków: oceny stanu ochrony, zagrożenia, warunki właściwego stanu ochrony, wskaźniki właściwego stanu ochrony, zadania ochronne, metody monitorowania.
10. Odnośnie walorów kulturowych, być może za cel należałoby postawić nie tylko zachowanie, utrzymanie, wykorzystanie, udostępnianie i popularyzowanie pamiątek przeszłości, ale także kontynuację pewnych form tradycji kulturowej (choćby kontynuację lokalnej tradycji architektonicznej w przypadku remontów budynków lub nowych budynków, a także elementów małej infrastruktury WPN; kontynuację zanikających gdzie indziej form rolnictwa).
11. Wskazanie w rozdziale 1 celu ochrony powinno automatycznie być odzwierciedlone przez zaplanowanie monitorowania stopnia realizacji takiego celu. Jeśli bowiem coś stawiamy sobie za cel ochrony, to konieczne jest monitorowanie, jak daleko jesteśmy od osiągnięcia tego celu.

³ Komosiński K., Bohdan A. 2014. Chrząszcze saproksyliczne z wyszczególnieniem chrząszczy ujętych w Dyrektywie Siedliskowej na obszarze Wigierskiego Parku Narodowego. Msc. Opracowanie to stwierdza występowanie wymienionych gatunków, jednak lista gatunków jest niepełna, ponieważ tylko niewielka część lasów WPN została poddana badaniom. Jeśli inne dane stwierdzałyby obecność także i innych gatunków ksylobiontycznych, to także i one powinny być tu ujęte.

Plan ochrony nie zawiera wprawdzie kompletnych ustaleń dotyczących projektowanego zakresu monitoringu. W rozdziale 9 ujęto monitoring stanu siedlisk przyrodniczych i gatunków Natura 2000 (ale tylko tych). W rozdziale 8 ujęto sposoby monitoringu realizacji zadań ochronnych i ich skutków. W innych miejscach planu mowa jest o monitoringu: ichtiofauny, populacji kormorana, populacji bobra, owadów zagrażających drzewostanom, szkód w drzewostanach i na gruntach rolnych powodowanych przez ssaki roślinożerne, zagrożenia pożarowego obszarów leśnych, jakości powietrza i gleb, stanów wód powierzchniowych i podziemnych, gatunków obcych, „najrzadszych taksonów roślin i zwierząt mogących zanikać wskutek zmian klimatycznych”, „liczebności populacji rzadkich i zagrożonych gatunków”. Z zapisów tych nie wynika jednak dostatecznie wyraźnie, jaki jest zakres planowanego monitoringu. Brak też oszacowania jego kosztów.

W tej sytuacji nie można zweryfikować, czy potrzeba monitorowania stopnia osiągnięcia celów wskazanych w rozdz. 1 jest zaspokojona.

Wniosujemy o dodatkowe, wnikliwe rozważenie i weryfikację tego zagadnienia przez Autorów planu. W szczególności, wnosimy o sprawdzenie:

- Czy WPN planuje monitorowanie spontanicznie przebiegających procesów sukcesji i regeneracji, a także fluktuacji w ekosystemach, w szczególności czy powierzchnia oddana do spontanicznego przebiegu takich procesów i ich monitorowania jest rzeczywiście wystarczająca?
- Czy Park planuje monitorowanie stanu zachowania torfowisk, złóż torfu i gleb torfowych w aspekcie procesu torfotwórczego i przeciwstawnego mu procesu murszenia? Czy Park planuje monitorowanie kompresji torfów?
- Czy Park planuje monitorowanie zanieczyszczeń gleb, wód i powietrza w siatce pomiarowej wystarczająco gęstej, by wykrywać takie zanieczyszczenia wystarczająco wcześnie i zapobiegać im zanim spowodują negatywne skutki?
- Czy Park planuje monitorowanie wszystkich form antropopresji, w tym ilościowe monitorowanie poszczególnych form turystyki i rekreacji, monitorowanie wszystkich form antropopresji także w strefie ochrony krajobrazowej, monitorowanie aktywności nielegalnych?
- Czy Park planuje monitorowanie wszystkich elementów jakości (biologicznych, fizykochemicznych i hydromorfologicznych) potrzebnych do oceny stanu ekologicznego wód?
- Czy WPN jest gotów monitorować stan populacji i siedlisk wszystkich gatunków wymienionych w pkt. 1.3?
- Jakie kryteria WPN przyjmie monitorując „*doprowadzanie struktury drzewostanów do stanu zbliżonego do naturalnego*” i kiedy uzna, że można już pozwolić, by w danym drzewostanie „*procesy przyrodnicze przebiegały bez ingerencji człowieka*” (por. także poprzedni punkt)?
- Czy WPN planuje monitoring hałasu?
- Czy WPN planuje monitoring obszarów ochrony krajobrazowej pod względem zabudowy, układów przestrzennych, ciągów komunikacyjnych, przestrzeni otwartej, form użytkowania ziemi, mozaiki ekosystemów?

W przypadku ujawnienia niespójności, wnosimy o odpowiednie poszerzenie programu monitoringu. Zdajemy sobie sprawę, że niekoniecznie musi ono być odzwierciedlone w zmianie zapisów projektu planu ochrony. Zagadnienie powinno jednak być wyraźnie opisane w uzasadnieniu projektu, jak również uwzględnione w oszacowaniu kosztów realizacji planu.

12. Wśród uwarunkowań ekosystemów leśnych sugerujemy:

- a) Akcentując „*niezgodność roślinności rzeczywistej z roślinnością potencjalną na lasowych typach siedliskowych*” napisać także, czy i na jaką skalę w tych drzewostanach zachodzą spontaniczne procesy regeneracji, mogące unaturalnić roślinność (doprowadzić ją samorzutnie do stanu roślinności potencjalnej w rozsądnym czasie). Zwracamy tu uwagę, że zupełny brak takich tendencji dynamicznych oznaczałby sprzeczność w diagnozie, gdyż roślinność potencjalna definiowana jest jako roślinność jaka powstałaby, gdyby zrealizowały się natychmiast i bez ograniczeń aktualne tendencje dynamiczne.
- b) Akcentując *wysoki udział świerka i tendencje do masowych pojawów kornika drukarza*, co może prowadzić do *rozpadu drzewostanów na dużych powierzchniach*, napisać także, jakie tendencje dynamiczne występują w takich ekosystemach z „rozpadłym” drzewostanem. Zwracamy tu uwagę, że choć gradacyjne pojawy owadów mogą prowadzić do znacznych przekształceń ekosystemów leśnych, wiele doświadczeń z Europy i świata wskazuje, że próby przeciwdziałania takim gradacjom lub „ratunkowego” usuwania ich skutków, często powodują zniekształcenia większe od samej gradacji oraz pogarszają, a nie poprawiają warunki odtwarzania się zniszczonego lasu.
- c) Wskazać także: *występowanie cennych gatunków związanych z drzewami martwymi i zamierającymi (w tym także ze świerkami zamierającymi i świerczynami rozpadającymi się pod wpływem kornika)*. Jest to ważne uwarunkowanie, ponieważ tworzy obiektywny konflikt ochronny z potrzebami usuwania drzew, wynikającymi z innych przyczyn.

13. Nie kwestionując możliwości funkcjonowania na terenie parku narodowego drzewostanów służących zachowaniu puli genowej drzew leśnych, uważamy że (dotyczy pkt 2.9 w rozdziale 1):

- celem istnienia takich drzewostanów powinno być zachowanie całej zmienności genetycznej takiego drzewostanu, a nie tylko części tej zmienności: nie powinny więc być prowadzone w nich cięcia selekcyjne, ponieważ ich celem jest właśnie eliminacja części puli genowej;
- ewentualne cięcia sanitarne w takim drzewostanie mają sens tylko wówczas, gdy są konieczne do przedłużenia życia drzewostanu; jednak usuwanie drzew martwych, zamierających, wykrotów i złomów nie powinno być prowadzone rutynowo; obecność takich drzew nie szkodzi ochronie puli genowej.

14. W pkt. 2.15 sugerujemy podkreślić także, że koryta cieków są nie tylko „naturalne”, ale i w pełni kształtowane przez naturalne procesy. To naturalny przebieg procesów erozji, akumulacji, dynamiki rumoszu drzewnego w korytach rzecznych, a w konsekwencji dynamika mikrosiedlisk w korytach, jest cechą szczególnie zasługującą na ochronę, ponieważ poza obszarami chronionymi sytuacja taka jest w Polsce bardzo rzadka (poza parkami narodowymi cieki powszechnie podlegają presji tzw. „prac utrzymaniowych”).

15. Kwestionujemy diagnozę „*nadmiernej liczebności niektórych gatunków rodzimych (kormoran)*”. Dynamikę liczebności kormorana, w tym obecnie osiągniętą liczebność tego gatunku, postrzegamy jako naturalny proces, którego nie oceniamy negatywnie i uważamy, że nie ma podstaw do opatrywania liczebności tego gatunku przymiotnikiem „*nadmierna*”. Jaka liczebność byłaby „*właściwa*” i dlaczego?

16. Wymieniona liczba gatunków z zał. II dyrektywy siedliskowej nie uwzględnia stwierdzonych w WPN: zgniotka cynobrowego i pachnicy dębowej⁴. Gatunki te niezasadnie pominięto także w tabeli w pkt. 2.24.2.
17. Nie jest jasne, czy tabela 2.24.1 wymienia wszystkie typy siedlisk przyrodniczych z załącznika II występujące na terenie WPN, czy też tylko te, które wymagają ochrony z tytułu obszaru Natura 2000 (tj. ich reprezentatywność jest na poziomie A, B lub C, ale nie D). Na przykład czy 0,21 ha łąk trzęślicowych to siedlisko „wymagające ochrony” (będące przedmiotem ochrony obszaru Natura 2000) czy nie?
Zwracam tu uwagę, że identyfikacja przedmiotów ochrony (w tym ocena, które typy siedlisk przyrodniczych powinny być przedmiotami ochrony, a które nie) powinna być dokonana w planie ochrony i wyrażona właśnie w tym miejscu. Oficjalny SDF obszaru dostępny na stronie internetowej GDOŚ zawiera informacje bzdurne (np. powierzchnia i znaczenie siedlisk jeziornych) i powinien być poprawiony przed ustanowieniem planu ochrony, w którego projekcie trzeba już jednak przedstawić prawidłowe dane i oceny.
18. Podobna wątpliwość dotyczy tabeli 2.24.2. Zwracam uwagę, że wymieniono w niej także gatunki z załącznika V (a nie tylko IV) dyrektywy siedliskowej. Tabela na pewno nie wymienia wszystkich gatunków ptaków regularnie migrujących, które występują w WPN – czy wymienia tylko te, które są przedmiotami ochrony obszaru Natura 2000 w obszarze Natura 2000 Ostoja Augustowska?
19. W pkt. 3.7 słusznie wskazano: *„Realizacja celów ochrony, w szczególności w odniesieniu do ekosystemów nieleśnych i krajobrazu wymaga ograniczenia silnie postępującej urbanizacji terenu parku. Rozwiązywanie konfliktów pomiędzy celami ochrony przyrody i krajobrazu a oczekiwaniami inwestorów lokalnych i zamiejscowych powinno następować poprzez opracowanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla całego obszaru parku narodowego”*. Konsekwentnie, w rozdz. 12 należy wprowadzić ustalenie do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, polegające na wskazaniu w studiach całego obszaru WPN jako obszaru wymagającego sporządzenia planów miejscowych.
20. Wg rozdziału 2 projektu, powierzchnia pod ochroną ścisłą miałyby wzrosnąć, ale bardzo nieznacznie (w 2013 r. wg GUS – 623 ha, obecnie proponowane – 780 ha).
Naszym zdaniem w warunkach Wigierskiego Parku Narodowego celowe byłoby ambitniejsze zwiększenie areалу poddanego ochronie ścisłej, szczególnie w kierunku uzyskania większych zwartych obszarów.
Oprócz obecnie proponowanych obszarów, jako zwarty obszar ochrony ścisłej widzielibyśmy np. duży obszar obejmujący całą dolinę Czarnej Hańczy wpływającej do jez. Wigry wraz z oddz. 135, 136, 144a, b, 143a, b, d, 140, 141b, 142, 148, 149i, j, h, 151, 158, 159-167, 168-174, 192 – łączący dotychczasowe mniejsze obszary. Ujęcie w ochronie ścisłej także niektórych drzewostanów sztucznych i zniekształconych dałoby możliwość śledzenia zachodzących w nich procesów unaturalniania się, dostarczając w ten sposób punktu odniesienia do oceny działań unaturalniających wykonywanych w innych miejscach przez Park.
Obszarem ochrony ścisłej powinien być pd.-zach. brzeg Wigier: 380a, 379c, d, 378a-d, 377a, 376a, b, h, g...

⁴ Komosiński K., Bohdan A. 2014. Chrzążcze saproksyliczne z wyszczególnieniem chrząszczy ujętych w Dyrektywie Siedliskowej na obszarze Wigierskiego Parku Narodowego. Msc. Wg naszej wiedzy, Autorzy przekazali to opracowanie Parkowi.

W rejonie Wysokiego Mostu obecny obszar ochrony ścisłej proponowalibyśmy poszerzyć na całe oddziały 315-318, 334-336, do brzegu Czarnej Hańczy.

Obszarem ochrony ścisłej powinny być też doliny Wiatrołuży (Piertanki) i Maniówki, wraz z przyległymi starszymi drzewostanami, od północnego krańca WPN aż do jez. Pierty.

21. W rozdziale 3 nie ma sensu podawanie współrzędnych z precyzją do dziesiątych części milimetra, gdyż nie istnieje technika pomiarowa, która umożliwiłaby zlokalizowanie punktów z taką precyzją w terenie.
22. W rozdziale 4 (zagrożenia):
 - a) Zmiany stosunków wodnych zagrażają także tym elementom przyrody Parku, które nie są przedmiotami ochrony obszarów Natura 2000. Nie ma więc powodu, by „*Podjęcie działań zmierzających do zaniechania zabiegów melioracyjnych, przyczyniających się do obniżania średniego poziomu wód gruntowych*” miało być ograniczone tylko do pasa „*100 metrów od granic siedlisk przyrodniczych i gatunków Natura 2000*”. Takie zabiegi w ogóle na terenie WPN nie powinny mieć miejsca. Ponadto, należałoby wyraźnie wskazać, że dotyczy to również prac z zakresu utrzymywania cieków i rowów (urządzeń wodnych) – nie są to bowiem „zabiegi melioracyjne”, a to właśnie prace utrzymaniowe (odmulanie – pogłębianie rowów) są najczęściej źródłem presji.
 - b) Zapobieganie zanieczyszczeniom i eutrofizacji wymaga także podejmowania działań zapobiegających stosowaniu tzw. indywidualnych systemów oczyszczania ścieków (tzw. oczyszczalni przydomowych), ponieważ rozwiązania takie nie są w stanie skutecznie zapobiegać emisji biogenów. W przypadku braku systemu kanalizacyjnego, właściwym rozwiązaniem jest gromadzenie ścieków w szczelnych (!) zbiornikach bezodpływowych i wywóz do profesjonalnych oczyszczalni z zapewnioną redukcją biogenów.
 - c) W parku narodowym nie są właściwe działania w celu „*niedopuszczenia do zakładania kolonii lęgowych kormorana*”. W parku kormorany nie powinny być niepokojone, w szczególności powinny móc swobodnie zakładać kolonie lęgowe i wyprowadzać lęgi, jeżeli tylko zechcą. Zagrożeniem jest co najwyżej sztuczne zjawisko koncentracji w WPN kormoranów, wypieranych przez płoszenie i strzelanie z wszystkich innych akwenów w regionie (co należałoby wyraźnie napisać) – ale temu należałoby zapobiegać przez starania o uwzględnienie problemu przez RDOŚ w wydawanych zezwoleniach na płoszenie lub zabijanie kormoranów.
 - d) Wątpliwości budzi próba kształtowania „*warunków sanitarnych i tlenowych w strefie litoralu jezior*” poprzez wykaszanie części trzcinowisk. Celem ochrony powinno być umożliwienie funkcjonowania ekosystemu wodnego w jak najbardziej naturalny sposób, z zachowaniem naturalnych warunków tlenowych i „sanitarnych”. Zabieg byłby uzasadniony, gdyby jasno wskazano, że jest to próba reakcji w obliczu nadmiernej eutrofizacji jeziora powodowanej przez czynnik antropogeniczny, stymulującej wzrost szuwaru (tj. gdyby „zagrożenie” było wyraźnie opisane jako wynik ciągu nienaturalnego, antropogenicznego ciągu przyczynowo-skutkowego).
 - e) Dla zapobiegania zagrożeniom związanym z rozbudową infrastruktury drogowej, celowe jest nie tylko utrzymanie obecnych klas dróg przecinających Park, ale i nieulepszanie nawierzchni obecnych dróg o nawierzchni żwirowej lub gruntowej.
 - f) W priorytetach wykupów gruntów proponujemy wyeksponować także: grunty na pn.-zach. od jez. Krusznik, na zach. od jez. Czarne k. Bryzga, nad jez. Klonek, nad jez. Czarne w Gawrychrudzie.

- g) „Ograniczanie nadmiernie rozmnażających się owadów odżywiających się tkankami drzew (kambiofagi)” poprzez „usuwanie drzew zasiedlonych” może mieć sens w stosunku do świerków zasiedlonych przez kornika drukarza. Jednak zwalczanie w ten sposób kambiofagów sosny nie powinno być stosowane w WPN. Procesy w drzewostanach sosnowych, inicjowane przez kambiofagi, są zazwyczaj mniej dynamiczne niż zamieranie kornikowych świerczyn, i powinny być oceniane raczej nie jako zagrożenie, a jako procesy sumarycznie korzystne dla struktury lasu (samorzutna eliminacja nadmiaru sosny, cenne mikrobioty na martwych stojących sosnach, poprawa zasobów martwego drewna).
- h) W pkt. 13 wskazano słuszny cel, jakim jest „Zwiększanie ilości martwych drzew stojących i drewna leżącego”, ale nie wskazano jasno, w jaki sposób będzie on osiągnięty. Należy wyraźnie tu napisać, że ograniczenie wskazanego zagrożenia (niedoboru drewna martwego) wymaga konsekwentnego pozostawiania w lesie wszystkich złomów, wykrotów, drzew zamierających i martwych – z wyjątkiem co najwyżej ścinania i korowania, na niektórych fragmentach WPN, świerków zasiedlonych przez kornika drukarza w fazie „drzew trocinkowych”.
- i) Jako sposób przeciwdziałania „Zubożeniu składu gatunkowego i uproszczeniu struktury przestrzennej silnie przekształconych antropogenicznie drzewostanów zdominowanych przez gatunki iglaste, szczególnie w siedlisku przyrodniczym grądu” sugerujemy rozważyć (jako alternatywę do aktywnych działań rekonstrukcyjnych) pozwalanie, na niektórych fragmentach Parku, na rozpad sztucznych drzewostanów iglastych pod wpływem kambiofagów, w celu naturalnego odtworzenia się grądów na drodze naturalnej sukcesji.
- j) Sugerujemy, by osobno wymienić „Nadmierne uszkodzenia w lasach powodowane przez ssaki roślinożerne”, a odmiennie „nadmierne uszkodzenia w uprawach rolnych”. O ile w lasach są one powodowane głównie przez jelenie, to na gruntach rolnych – przez dziki. W konsekwencji, ewentualna redukcja dzika powinna być ograniczona do gruntów rolnych w strefie ochrony krajobrazowej. Samo podejście, polegające na redukcji zwierzyny w parku narodowym, budzi wątpliwości.
- k) Jako sposób zapobiegania zanikowi siedlisk otwartych wskazano „Niezalesianie siedlisk przyrodniczych Natura 2000 o charakterze łąk i muraw”. Czy oznacza to przyzwolenie na zalesianie nieleśnych siedlisk przyrodniczych o charakterze torfowisk, nie będących łąkami? Łąk i pastwisk nie będących siedliskami Natura 2000? Innych obecnie bezleśnych nieużytków?
- a) Istotnym zagrożeniem, które będzie narastać, jest presja turystyki, co słusznie zidentyfikowano. Jednak „Wprowadzanie ograniczeń lub modyfikowanie zasad ruchu turystycznego i udostępniania parku w przypadku kiedy wyniki prowadzonego monitoringu przyrodniczego wskażą na pogarszanie się stanu ochrony gatunków i ekosystemów” nie jest wystarczającym sposobem minimalizacji. Monitoring jest oczywiście niezbędny, ale obowiązkiem Parku jest wprowadzenie niezbędnych ograniczeń i modyfikacji zanim pod wpływem turystyki wystąpi pogorszenie się stanu ochrony gatunków i ekosystemów. Gdy takie pogorszenie będzie mieć już miejsce, monitoring będzie mógł je wykazać, będzie to oznaczać, że Park naruszył wymóg art. 12 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody, tj. że udostępnił teren Parku w sposób wpływający negatywnie na jego przyrodę. Udostępnienie Parku może być dokonane tylko w takim zakresie, co do którego jest pewność, iż nie wystąpią negatywne oddziaływania na przyrodę (por. także uwagi do zakresu udostępnienia).
- b) Wydaje się, że zagrożenia od różnych form turystyki (nadmierny ruch kajakowy na Czarnej Hańczy; rekreacja na tafli jezior, w tym żeglowanie, kąpanie się, penetracja ekosystemów leśnych) zasługiwałyby na odrębne ujęcie, każde z nich dotyczy bowiem potencjalnie innych przedmiotów ochrony.

23. Choć nie dostrzegamy istotnych braków w rozdz. 4 (zagrożenia), podkreślamy ogólnie, że z uwagi na istniejące orzecznictwo sądowoadministracyjne⁵, bardzo istotne jest, by wśród zagrożeń zewnętrznych wymienionych w rozdziale 4 wyraźnie i literalnie ująć wszystkie zagadnienia mogące być przedmiotem postępowań administracyjnych, których skutki mogą wpływać na Park. Równocześnie, bardzo ważne jest, by korzystanie przez Park z prawa strony w tych postępowaniach wyraźnie i literalnie wskazać w tych przypadkach jako sposób ograniczania tych zagrożeń, najlepiej wraz z dyspozycją, do czego uczestnictwo Parku w postępowaniach powinno dążyć. Ujęcie zagadnienia w rozdziale 4 planu ochrony może być decydujące dla uznania interesu prawnego Parku, a w konsekwencji dla uznania przysługującego Parkowi podmiotu strony w takich sprawach.

Wnioskujemy o bardzo wnikliwe zweryfikowanie, czy wszystkie dające się przewidzieć przedmioty postępowań administracyjnych w otulinie, których skutki mogą wpłynąć na Park, zostały w ten sposób wskazane w rozdziale 4. Potencjalnie może chodzić tu np. o: decyzje z ustawy o lasach, zezwolenia na wycinkę drzew, pozwolenia wodnoprawne, decyzje z art. 118 ustawy o ochronie przyrody, decyzje o odstępstwie od zakazów ochrony gatunkowej, decyzje w/s scalenia gruntów, decyzje zezwalające na przekształcenie lasu w użytek rolny, decyzje zezwalające na wylesienie w innych celach, decyzje „odrolnieniowe”, decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu – nasze wyobrażenia na ten temat nie muszą jednak być kompletne.

24. W rozdziale 5:

- a) Nie wydaje się trafny warunek utrzymania właściwego stanu ochrony łąk świeżych „*Dopuszczalna okresowa lub stała zmiana sposobu użytkowania części powierzchni, pod warunkiem utrzymania ekstensywnego użytkowania kośnego lub kośno-pastwiskowego na analogicznym areale na innych działkach w sąsiedztwie*”. Nowe uprawy traw przeznaczone do użytkowania kośnego nie mają walorów przyrodniczych łąki i trudno je klasyfikować jako siedlisko 6510. Konieczne jest zachowanie wszystkich płatów o długiej historii użytkowania łąkowego, a nie tylko zachowanie bilansu „użytków trawiastych”.
- b) Dla torfowisk wszystkich typów warunkiem właściwego stanu ochrony wydaje się przede wszystkim utrzymanie lub odtworzenie naturalnych warunków wodnych – nie zawsze wystarczy nieodwadnianie siedliska, niekiedy konieczne jest też usunięcie skutków dawnego odwadniania. Usuwanie drzew i krzewów, choć niekiedy konieczne, nie powinno być traktowane jako standardowy warunek właściwego stanu ochrony – ekspansja drzew i krzewów jest najczęściej skutkiem innych zniekształceń, które przede wszystkim wymagają usunięcia. Jeśli jednak eksponować konieczność określonych zabiegów ochronnych jako warunek, należy czynić to konsekwentnie – dlaczego np. dla 7230 nie ujęto usuwania ekspansywnych gatunków rodzimych (głównie trzciny), analogicznego do zapisów odnoszących się do 7140 i 7210?
- c) Dla siedliska 7210 sformułowanie "*odstąpienie od nawożenia*" wydaje się dość niefortunne, bo czy rzeczywiście płaty tego siedliska są nawożone i należy od tego nawożenia odstąpić? Jeśli trzeba na to wskazywać, to bardziej właściwe byłoby „*niedopuszczenie do nawożenia*" (dlaczego jednak zapisu tego nie wprowadzono przy innych typach torfowisk⁶, żadne z nich nie znoszą jakiegokolwiek nawożenia?).

⁵ Por. w szczególności cytowane już stanowisko NSA II OSK 1139/09 z 15 lipca 2010 r. i poprzedzający je wyrok WSA w Krakowie II SA/Kr 198/09 z 4 czerwca 2009 r.

⁶ W tabeli w rozdz. 7 "*niedopuszczenie do nawożenia*" przypisano nie tylko siedlisku 7120, ale też 7140 i 7230.

- d) Dla siedliska 3260 *Nizinne i podgórskie rzeki ze zbiorowiskami włosieniczników* – warunkiem powinno być także zachowanie naturalnych procesów kształtujących morfologię koryta (pełne zachowanie naturalności hydromorfologicznej).
- e) Czy dla gągoła i nurogęsi w WPN nie występuje konflikt między samicami wodzącymi pisklęta na tafli wody, a turystyką kajakową np. w maju i czerwcu na Czarnej Hańczy? Problemy takie znane są z innych parków narodowych. Czy warunkiem właściwego stanu ochrony tych gatunków nie powinno być także utrzymanie ruchu kajakowego w okresie rozmnażania się tych gatunków na ograniczonym poziomie?
- f) Dla zimorodka, oprócz *utrzymania skarp, burt brzegowych i urwisk w bezpośrednim sąsiedztwie wody* (a w zasadzie raczej: utrzymania procesów erozji powodujących powstawanie i odnawianie się takich siedlisk), ważne jest także utrzymanie obecności grubego rumoszu drzewnego w rzece⁷ oraz ograniczenie ruchu kajakowego w sezonie lęgów zimorodków.

25. Warunki zachowania integralności obszaru Natura 2000 PLH200004 oraz spójności sieci obszarów Natura 2000 powinny opisywać stany (a nie czynności!), jakich osiągnięcie jest niezbędne dla osiągnięcia wskazanych celów. Mają to być warunki, a nie zalecenia, użycie słów „zaleca się” w tym miejscu jest nieprawidłowe i zbędne.

Warunkiem nie jest „*dążenie do uwzględnienia... w studiach i planach*”, tylko uwzględnienie w studiach i planach!

Warunkiem nie jest „*popularyzowanie wiedzy...*”, tylko spopularyzowanie wiedzy. Warunkiem nie jest „*upowszechnianie wiedzy*”, tylko upowszechnienie wiedzy

Warunkiem nie jest „*działanie na rzecz utworzenia i utrzymywania korytarzy ekologicznych...*”, tylko zachowanie drożności i funkcjonalności tych korytarzy. Itd.

26. Wskaźniki właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych zaproponowane w rozdz. 6 skupiają się na cechach ilościowych siedliska (powierzchnia, ew. stopień zarośnięcia siedlisk nieleśnych przez drzewa, ale już nie np. przez trzcinę). W niedostatecznym stopniu uwzględniają cechy jakościowe siedlisk, związane z podtrzymywaniem przez nie różnorodności biologicznej, oraz stanowiące przejawy procesów podtrzymujących funkcjonowanie ekosystemów – jak np. zachowanie różnorodności florystycznej i różnorodności entomofauny łąk, naturalne warunki wodne torfowisk, ciągłość procesu torfotwórczego na torfowiskach, różnorodność gatunkową łąk ramienicowych, naturalność hydromorfologiczną i zachowanie typowej fauny rzek włosienicznikowych itp. Tymczasem zmiany degradacyjne tych cech siedlisk również świadczyłyby, że nie są one we właściwym składzie ochrony.

⁷ Martwe drzewa w nurcie rzeki są kluczowym ważnym elementem siedliska zimorodka - dostępna literatura wyraźnie podkreśla, że cel ochrony obszaru Natura 2000 chroniącego ten gatunek powinien uwzględniać zachowanie martwych drzew. Postuluje to już Kucharski (2004) w pierwszym monograficznym opracowaniu zimorodka i jego ekologii, wydanym przez Ministerstwo Środowiska u progu wdrażania sieci Natura 2000 w Polsce (Kucharski R. 2004. *Zimorodek *Alcedo atthis* L., 1758. W: W: Gromadzki M. (red.) Ptaki (część II). Poradniki ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – podręcznik metodyczny. Ministerstwo Środowiska, Warszawa. T. 8: 245-249). Autor ten proponuje jako typowy środek ochrony przedmiotowego gatunku na obszarach Natura 2000 „wprowadzić zakaz usuwania drzew powalonych do wody na odcinkach rzek obfitujących w zimorodki. Drzewa takie stanowią miejsca żerowania, odpoczynku i schronienia dla tego gatunku”. Znaczenie martwych drzew w rzece dla zimorodka podkreślone jest także w literaturze czeskiej. Dopuszczenie naturalnych procesów fluwialnych, w tym zarządzanie zasobami martwych drzew w rzece, jest wskazywane jako jeden z istotnych czynników kontrolowania jakości siedliska zimorodka (Šindlar M. et al. 2009, op. cit., *Machar I. 2009. Proposed target state for a floodplain forest ecosystem within an ecological network, with reference to the ecological requirements of an umbrella bird species: the common kingfisher. J. Landscape Ecology 1, 2: 80-98.*).*

27. Wskaźniki właściwego stanu ochrony gatunków zaproponowane w rozdz. 6 ograniczone są wyłącznie do miar ilościowych populacji (liczebność populacji lub liczba stanowisk). Pomijają zupełnie cechy siedlisk tych gatunków – a przecież właściwy stan ochrony gatunku wymaga nie tylko, by liczebność populacji się nie zmniejszała, ale także by siedlisko gatunku było w odpowiednim stanie.

28. W działaniach ochronnych na obszarach ochrony ścisłej:

- a) Nie należy ujmować działania „*okrzęsywanie leżących drzew w strefie do 30 m od skrajni dróg publicznych o nawierzchni utwardzonej*”. Obowiązujące przepisy przeciwpożarowe wymagają tylko usuwania gałęzi drzew ściętych – nie ma podstaw, by rozszerzać to np. na drzewa przewrócone naturalnie. Park powinien dbać, by jego teren również z dróg publicznych stwarzał wrażenie „naturalnego lasu”, a nie eksponował okrzęsane drzewa;
- b) Drzewa bezpośrednio zagrażające bezpieczeństwu osób na szlakach nie zawsze muszą być ścinane – niekiedy wystarczy przycięcie na wysokości kilku metrów, niekiedy zamiast ścinania można zastosować obalanie drzewa z korzeniami lub odstrzeliwanie jego fragmentów. Takie rozwiązania alternatywne bywają korzystniejsze z punktu widzenia różnorodności biologicznej.

Takie same zasady (w tym pozostawianie biomasy na gruncie!) należałoby przyjąć nie tylko w strefie ochrony ścisłej, ale także w strefie ochrony czynnej. Przy wykonywaniu tych drobnych zabiegów w sąsiedztwie dróg i szlaków należy pamiętać, że widoczne ślady po takich zabiegach burzą pożądany w parku narodowym wizerunek „naturalnego lasu”.

29. Bardzo pozytywnie oceniamy wyraźne wprowadzenie do projektu planu ochrony dodatkowego zróżnicowania strefy ochrony czynnej na cztery kategorie, różniące się celami i sposobami wykonywania tej ochrony. Jest to dobre rozwiązanie, wielokrotnie postulowane i stosowane w praktyce ochrony przyrody, ale rzadko wyrażane wprost w planach ochrony – mimo że znacznie poprawia czytelność przyjętej koncepcji ochrony.

Sugerujemy, by w zamieszczonej tabeli działań ochronnych na obszarach ochrony czynnej wyraźnie wskazać przy każdym działaniu, czy służy ono stabilizacji, renaturyzacji czy rekonstrukcji, a w konsekwencji – w której kategorii ochrony czynnej ma zastosowanie.

30. Co do samego wyznaczenia poszczególnych kategorii ochrony czynnej, mamy następujące uwagi:

Szczególnie cenne jest wyraźne wyznaczenie strefy ochrony czynnej zachowawczej, częściowo niwelujące niedobór obszarów ochrony ścisłej w WPN. Uważamy jednak, że kryteria kwalifikacji ekosystemów leśnych do tej strefy powinny być nieco szersze, a w konsekwencji jej powierzchnia powinna być większa. W warunkach Wigierskiego Parku Narodowego należałoby oczekiwać, że ochronie ścisłej lub czynnej zachowawczej będzie poddane łącznie co najmniej ok. połowy lasów Parku. W strefie ochrony zachowawczej powinny się znaleźć także zgodne z potencjalnym zespołem drzewostany w fazie drzewostanu „dojrzewającego”, a także starodrzewia (faza optymalna późna, terminalna, destrukcyjna), choćby niezgodne z siedliskiem w sensie kryteriów urządzeniowo-leśnych, w których zaznaczają się jednak żywe procesy regeneracji. Najstarsze drzewostany, orientacyjnie od 120 lat, powinny automatycznie być kwalifikowane do tej strefy, niezależnie od naturalności i sztuczności ich składu – powyżej tego wieku mają one istotne wartości dla gatunków „puszczańskich” i potrzeby ochrony takich gatunków (zachowanie maksymalnej liczby starych drzew, naturalne procesy śmierci drzew) powinny w nich przeważać nad potrzebami kształtowania drzewostanów i dostosowywania ich składu do potencjału siedliska).

Należałoby także rozważyć, czy niektóre torfowiska nie byłyby możliwe do ochrony biernej, a więc w strefie ochrony zachowawczej. W warunkach naturalnych, przy zachowanych warunkach wodnych, procesy ekspansji drzew na torfowiska są niekiedy tylko fluktuacjami, i wówczas nie zawsze trzeba im przeciwdziałać.

W drzewostanach z panującą sosną na właściwych dla niej siedliskach borowych już od fazy „drzewostanu dojrzewającego” nie wydaje się konieczne wzmocnienie i stabilizowanie drzewostanu za pomocą cięć ochrony czynnej stabilizującej. Takie drzewostany powinny więc być zaliczone do ochrony zachowawczej, a nie stabilizującej.

Jasna jest koncepcja ochrony stabilizującej półnaturalnych ekosystemów nieleśnych, ukształtowanych przez określone formy gospodarki. Jednak, w przypadku torfowisk, które historycznie nie były koszone, zastosowanie ochrony stabilizującej, choć może być potrzebne, jest swego rodzaju bezradnością: optymalnym rozwiązaniem byłaby „naprawa” naturalnych mechanizmów funkcjonowania torfowiska, zapewniających dalej jego funkcjonowanie w dobrym stanie już bez ingerencji. Ochrona przez powtarzalną ingerencję nie jest optymalna i ma sens tylko wówczas, gdy tej naprawy naturalnych mechanizmów funkcjonowania dokonać nie potrafimy.

Podobnie, nie całkiem jasna jest koncepcja ochrony stabilizującej ekosystemów wodnych. Są to naturalne ekosystemy, które w zasadzie powinny funkcjonować doskonale bez ingerencji człowieka. Jeżeli zaś mechanizmy ich funkcjonowania zostały w przeszłości zakłócone – optymalne byłyby działania naprawcze, ale z intencją unaturalnienia ekosystemu do takiego stanu, by nie wymagał już dalszej ingerencji. ochrona stabilizująca ekosystemów wodnych przez powtarzalną ingerencję ma sens tylko jako działanie odpowiadające na stale utrzymującą się presję, np. eutrofizacji ze źródeł zewnętrznych. Istnienie i utrzymywanie się takiej presji na ekosystemy parku narodowego jest jednak wyrazem bezradności i słabości ochrony przyrody.

31. Bardzo cennym elementem planu, pozytywnie odróżniającym projekt planu ochrony WPN od projektów planów innych polskich parków narodowych, jest stosunkowo szerokie podejście do opisu działań w obszarze ochrony krajobrazowej, w tym zróżnicowanie tego obszaru na ochronę krajobrazową zachowawczą, stabilizującą, renaturyzacyjną i podstawową.
32. W działaniach ochronnych w strefie ochrony czynnej poz. 1.2 – nie jest jasne, dlaczego i w jakich okolicznościach potrzebne jest „aktywne utrzymywanie struktury gatunkowej drzewostanów” za pomocą cięć stabilizujących. Jeśli aktualna struktura gatunkowa drzewostanów jest zgodna z roślinnością potencjalną, to z definicji nie ma naturalnych tendencji dynamicznych do jej zmiany, a więc „aktywne przeciwdziałanie” jest zbędne. Jeśli zaś aktualna struktura gatunkowa drzewostanów nie jest zgodna z roślinnością potencjalną, to w imię jakiego celu chcieć ją utrzymywać wbrew spontanicznym tendencjom dynamicznym?
33. W działaniach ochronnych w strefie ochrony czynnej poz. 1.6.c – tzw. redukcja zwierzyny w parku narodowym, choć niekiedy konieczna, jest zawsze działaniem bardzo kontrowersyjnym. Dla zminimalizowania kontrowersji, działanie wymaga doprecyzowania w sposób ograniczający go do rzeczywiście niezbędnego minimum i redukujący jego negatywne skutki. W szczególności:
 - a) Do jakiego poziomu miałyby zostać „zminimalizowane” szkody? Oddziaływanie roślinożerców na roślinność jest naturalnym zjawiskiem. Redukcji zwierzyny wymaga dopiero taki poziom oddziaływania, przy którym zgryzanie blokowałoby procesy unaturalniania się drzewostanów, mimo zastosowania środków wymienionych w pkt. a oraz b;

- b) W niektórych okolicznościach samo prowadzenie redukcji, wywołując zachowania stresowe zwierzyny, wzmacnia i skupia powodowane przez zwierzynę „szkody”. Ten efekt wymaga uwzględnienia przy podejmowaniu decyzji o przeprowadzeniu redukcji;
- c) Czy rzeczywiście oddziaływanie sarny i dzika na roślinność WPN jest tak poważne, że wymaga ich redukcji? Te gatunki zwykle nie oddziałują znacząco negatywnie na roślinność leśną;
- d) Dla zminimalizowania negatywnego oddziaływania na populację i struktury społeczne, redukcja sarny i jelenia nie powinna być w ogóle prowadzona w okresach ich rozrodu (czyli, wykluczone powinny być polowania na jelenie na rykowisku i wiosenno-letnie polowania na kozły).

34. W działaniach ochronnych w strefie ochrony czynnej poz. 1.11 – na bardzo dużym areale zaplanowano trzebieże późne. Uzasadnienie tego zabiegu nie jest przekonujące. W tej fazie rozwoju drzewostanów ingerencja trzebieżowa nie jest już zwykle konieczna dla zapewnienia stabilności drzewostanu, w tym dla ograniczania szkód od czynników atmosferycznych. Struktura „najbardziej zbliżona do lasu naturalnego” lepiej zostałaby ukształtowana przez naturalne procesy, w tym przez lokalne zamieranie drzew i grup drzew – czemu ma przeciwdziałać trzebież. Niejasne jest, jak trzebież w subkontynentalnym borze świeżym miałaby poprawiać strukturę gatunkową.

Przy tak olbrzymiej skali przestrzennej i słabym uzasadnieniu przyrodniczym, działanie wydaje się mieć motywy komercyjne (pozyskanie drewna), a nie tylko przyrodnicze.

35. Czy dla torfowiskowych siedlisk przyrodniczych (ochrona czynna poz. 2.2) rzeczywiście wystarczającym działaniem dla odtworzenia warunków wodnych jest „*Nieodwadnianie siedliska, nieoczyszczanie (odmulanie) cieków (rowów, cieków naturalnych) w obrębie i w sąsiedztwie siedliska*”? Jeżeli istnieją rowy odwadniające torfowiska, to zazwyczaj potrzebne jest ich zablokowanie, np. budowa przegród lub zastawek, a nie tylko ich nieodmulanie. Nawet silnie zarośnięte rowy stanowią istotne szlaki drenażu i odpływu wody (zwłaszcza w okresie wiosennym), co może mieć wpływ na bilans wodny torfowiska.

36. W strefie ochrony czynnej parku narodowego (na gruntach Parku), w planie ochrony parku narodowego, działania dotyczące łąk (poz. 2.7) nie powinny być dzielone na obligatoryjne i fakultatywne. Obowiązkiem obligatoryjnym Parku jest wykonanie takich działań (i w taki sposób), jakie są potrzebne dla optymalizacji stanu ekosystemu – w planie ochrony powinien być wskazany jeden, optymalny zakres i sposób wykonania działania. Nie ma też delegacji prawnej do wprowadzenia takiego zróżnicowania – zgodnie z art. 20 ust. 5 ustawy o ochronie przyrody plan ochrony parku powinien uwzględniać zakres z art. 28 lub z art. 29 ustawy, ale nie oznacza to, że do planu ochrony parku stosują się odpowiednio rozporządzenia o sposobie sporządzania PO ani PZO, a to one są podstawą do wprowadzania rozróżniania działań obligatoryjnych i fakultatywnych.

Jak podnosiliśmy już wcześniej, negatywnie oceniamy zapis „*Dopuszczalna okresowa lub stała zmiana sposobu użytkowania części powierzchni, pod warunkiem utrzymania ekstensywnego użytkowania kośnego/kośno-pastwiskowego na analogicznym areale w sąsiedztwie*” – a już zupełnie wydaje się on niedopuszczalny na gruntach parku narodowego (w strefie ochrony czynnej). W tej strefie zupełnie niedopuszczalną powinno być np. zaoranie łąk, nawet w przypadku utworzenia innych koszonych powierzchni trawiastych w sąsiedztwie.

Zapisy dotyczące łąk powinny jasno określać, że skoszona biomasa musi być zabrana – jasno wykluczać możliwość jej mulczowania.

37. W działaniach ochronnych w strefie ochrony czynnej poz. 3.7 – słuszne jest „Zapewnienie spokoju ptakom wodnym w okresie lęgowym poprzez kontrolę ruchu turystycznego i wyznaczenie wodnych tras turystycznych w odpowiedniej odległości od potencjalnych miejsc gniazdowania” – w jaki jednak sposób będzie zrealizowane na Czarnej Hańczy, gdzie nie ma możliwości innego wyznaczenia wodnej trasy turystycznej, niż stosunkowo wąski nurt rzeki?
38. W działaniach ochronnych w strefie ochrony czynnej poz. 3.7 – ani „Odstraszanie, i eliminacja osobników nielegowych kormoranów”, ani „Obniżanie sukcesu lęgowego i niedopuszczanie do zakładania nowych kolonii lęgowych kormorana na terenie parku” nie są zasadne i kłócą się z ideą parku narodowego, w którym kormoran też powinien znaleźć ochronę.
Problemem WPN może być najwyżej spychanie na teren Parku kormoranów masowo płoszonych i zabijanych w okolicy – rozwiązanie nie powinno jednak polegać na przenoszeniu tych zachowań także na teren Parku, a na uwzględnieniu zagadnienia w zezwoleniach na odstępstwa od ochrony kormorana wydawanych przez RDOŚ (zezwolenia mogą być wydawane tylko w takim zakresie, by nie wpływały niekorzystnie na gatunki chronione – to oznacza, że niezgodna z prawem jest sytuacja, w której generują one niekorzystne oddziaływania na gatunki chronione w WPN wymuszając koncentrowanie się kormoranów w Parku).
39. Wątpliwym działaniem wydaje się (dot. strefy ochrony czynnej poz. 5.3, strefy ochrony krajobrazowej poz. 4.3) „Modernizacja i adaptacja udostępnionych dróg do zwiększonej presji turystycznej, polegająca na renowacji nawierzchni i poboczy”. Modernizacja dróg i zwiększona wygoda przejazdu nimi będą właśnie czynnikami zwiększającymi presję turystyczną.
40. W działaniach w strefie ochrony krajobrazowej, tam gdzie mowa o „użytkowaniu w sposób gwarantujący zachowanie siedlisk będących przedmiotem ochrony Natura 2000” (poz. 1.1, poz. 2.1) należy doprecyzować, jakie sposoby użytkowania to gwarantują, a jakie nie. Można to zrobić przez proste umieszczenie tu odsyłacza do rozdz. 5 (warunki właściwego stanu ochrony).
41. W strefie ochrony krajobrazowej poz. 2.3 zapis „zachęcanie użytkowników gruntów do zaniechania: nawożenia, przeorywania, podsiewania, wyrównywania gruntu, zasypywania, zabudowy, zalesiania”, „zaniechanie wyrównywania gruntu, zasypywania, zabudowy, zalesiania” sugeruje, że właściciele gruntów obecnie wszystko to robią. Tymczasem każdy taki przypadek powinien mieć konsekwencje wynikające z art. 37 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody, jest bowiem zniszczeniem siedliska przyrodniczego w obszarze Natura 2000. Czy WPN konsekwentnie wnosi do RDOŚ o wszczęcie odpowiednich postępowań?
42. Przewidziane w rozdziale 8 sposoby monitoringu realizacji zadań ochronnych nie w pełni monitorują ich skutki. W szczególności brak jest monitoringu ewentualnych negatywnych konsekwencji poszczególnych działań dla niektórych elementów przyrody – a przecież monitoring taki jest szczególnie ważny, by takie skutki ograniczać. Co do szczegółów:
- „Dolesianie wybranych luk i przerzedzeń w ekosystemach leśnych...” – monitorowania wymaga także skutek w postaci wpływu na runo i faunę owadów, w tym negatywne skutki w związku z likwidacją luki;
 - Kontrola liczebności kambiofagów – monitorowania wymaga wpływ na zasoby martwego drewna oraz na gatunki owadów i grzybów współzasiadające usuwane drzewa, a także na gatunki ptaków korzystające z zasiedlonych drzew;
 - Zasoby martwego drewna - skuteczne monitorowanie wymaga raczej powtarzalnych, odpowiednio zaplanowanych pomiarów na powierzchniach próbnych - metoda „ciągłej inwentaryzacji” zwykle nie daje wiarygodnych

wyników. Pożądanym jest także monitoring skutków = różnorodności gatunkowej i liczebności organizmów ksylobiontycznych, szczególnie gatunków uważanych za „relikty puszczańskie”;

- d) Jeśli w planie pozostaną działania dotyczące kormorana, to monitorować należy nie tylko samą liczebność i rozmieszczenie kormorana, ale także skutek w postaci presji na ichtiofaunę;
- e) „Zespół zabiegów mających na celu doprowadzenie struktury drzewostanów do stanu zbliżonego do naturalnego” powinien być monitorowany, na przewidywanych powierzchniach kołowych, także co do skutków w postaci wpływu na runo (fitocenozę, a nie tylko drzewostan), procesy glebowe oraz na elementy fauny ekosystemów leśnych. Ze względu na skalę planowanej ingerencji w drzewostany, monitoring skutków tego działania powinien koniecznie znaleźć się w zakresie monitoringu obligatoryjnego, podstawowego;
- f) Zadania dla poprawy uwodnienia torfowisk (nawet jeśli w większości miałyby polegać tylko na nie odmulaniu rowów) wymagają koniecznie, w zakresie monitoringu podstawowego, monitoringu co do skutków – warunków wodnych torfowiska (wymaga rejestracji poziomu wody w piezometrach na torfowisku, najlepiej za pomocą czujników automatycznych).

43. Nie można zgodzić się, by monitoring stanu jakichkolwiek przedmiotów ochrony Natura 2000 miał charakter „monitoringu rozszerzonego, prowadzonego [tylko] w przypadku pozyskania środków na ten cel”. Monitorowanie stanu tych elementów jest obowiązkiem Parku jako sprawującego nadzór nad swoją częścią obszaru Natura 2000.

44. Monitorować należy także stan siedlisk przyrodniczych: 3150, 3160, 3260, 7110, pachnicy dębowej, zgniotka cynobrowego – wskazanych przecież w rozdz. 1.

45. Monitoring metodą PMS/GIOŚ, służącą do monitoringu krajowych zasobów gatunku lub siedliska, nie zawsze jest odpowiedni do monitorowania stanu tego gatunku lub siedliska w warunkach lokalnych, w konkretnym obszarze Natura 2000. Niektóre wskaźniki powinny być w monitoringu lokalnym monitorowane inną metodą.

Przykładowo: uwodnienie wszystkich siedlisk torfowiskowych powinno być monitorowane przez ciągłą rejestrację, a nie przez wizualną ocenę raz na kilka lat. Cechy fizykochemiczne wody w wodnych siedliskach przyrodniczych powinny być monitorowane pomiarami co najmniej kwartalnymi, a najlepiej comiesięcznymi. Monitoring lokalny powinien obejmować większą liczbę stanowisk, nie tylko 2-6 miejsc w skali Parku. Inaczej monitoring lokalny nie spełni swojego zadania – wczesnego ostrzeżenia o ewentualnych zagrożeniach pogorszeniem się stanu ochrony.

Monitoring sasanki powinien być coroczny (gatunek może ulegać szybkim zmianom), a nie tylko wykonywany raz na 6 lat. Coroczny powinien być monitoring obuwika i lipiennika (mogą wykazywać silne fluktuacje w liczbie osobników kwitnących w poszczególnych latach).

Dla gągoła i nurogęsi monitorowana powinna być nie tylko liczebność w okresie toków, ale i sukces lęgowy do usamodzielnienia się piskląt (element wrażliwy na presję turystyki i rekreacji wodnej). Podobnie, monitorowana powinna być populacja zimorodka i sukces lęgowy tego gatunku. Dla wszystkich gatunków wodno-błotnych monitorowany powinien być także sukces lęgowy (element wrażliwy na presję norki amerykańskiej).

46. W rozdziale 10, „Maksymalna liczba osób mogących przebywać jednocześnie w jednym miejscu” dla szlaków turystycznych i ścieżek dydaktycznych powinna być podana jako wskaźnik umożliwiający weryfikację jego osiągnięcia lub przekroczenia na konkretnej ścieżce lub

szlaku – np. z rozbiem na poszczególne szlaki i ścieżki, albo jako maksymalne natężenie ruchu osób/dziennie lub osób/godzinę. Podobnie dla wód udostępnionych do ruchu turystycznego.

47. Sugerujemy rozważenie, czy udostępnienie przynajmniej niektórych akwenów Parku do ruchu turystycznego nie powinno być ograniczone do pewnych okresów w roku, w szczególności z wyłączeniem okresu kluczowego dla rozmnażania się gatunków związanych z wodami.

Obecność jednostek pływających na tafli wody wpływa na wykorzystanie tafli przez ptaki żerujące. Obecność jednostek pływających w pobliżu pasa trzciny może powodować niepokojenie ptaków gnieźdzących się w tym pasie. Ruch kajakowy na rzece może wpływać na wodzenie piskląt przez niektóre ptaki po tafli wody, na możliwości żerowania zimorodka, na tarło niektórych rzecznych gatunków ryb. Możliwość zaistnienia takich oddziaływań powinna być wnikliwie rozważona w świetle art. 12 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody. Nie jest dla nas oczywiste, że obecne sposoby udostępnienia WPN nie powodują takich niekorzystnych oddziaływań i że mogą być kontynuowane.

48. Z uznaniem przyjmujemy zakres i sposób opracowania rozdziału 12, grupującego rzeczywiście bardzo ważne dla WPN zagadnienia zagospodarowania przestrzennego. Są one słuszne i zasadne, naszym zdaniem wymagające tylko niewielkich uzupełnień. Szczególnej troski wymaga, by wszystkie te zapisy rzeczywiście pozostały w ostatecznie ustanowionym planie ochrony WPN.

Jednak, zgodnie z delegacją ustawową, rozdział ten ma formułować ustalenia (a nie tylko zalecenia) do studiów i planów przestrzennych. Niewłaściwe jest więc formułowanie jego zapisów tylko w formie „zaleca się...”.

49. Nieprawidłowy jest zapis w rozdz. 12 „*dla wszystkich inwestycji liniowych przecinających korytarze zaleca się wprowadzenie obowiązku sporządzania decyzji środowiskowych...*” – obowiązek uzyskania decyzji środowiskowej lub jego brak wynika z innych aktów prawnych i nie może być wprowadzany planem ochrony Parku, a ponadto zapis taki wykraczałby poza zakres studiów i planów. Można natomiast tu ustalić, że *do studiów uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego powinna być wprowadzona informacja o wysokim ryzyku negatywnego oddziaływania na środowisko i obszar Natura 2000 inwestycji liniowych przecinających korytarze ekologiczne* – dla odpowiednich organów powinna być to przesłanka, by w przypadku wydawania decyzji środowiskowych nakładać obowiązek oceny oddziaływania na środowisko w odpowiednim zakresie, a gdy nie ma obowiązku uzyskania decyzji środowiskowej – nakładać obowiązek oceny oddziaływania na Naturę 2000 na podstawie art. 96 ustawy ooś.

50. Rozdział 12 powinien realizować także dyspozycję ustawową art. 29 ust. 8 pkt 4 w świetle art. 20 ust. 5 ustawy o ochronie przyrody, tj. zawierać *wskazania do zmian w istniejących studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, planach zagospodarowania przestrzennego województw (...) dotyczące eliminacji lub ograniczenia zagrożeń wewnętrznych lub zewnętrznych, jeżeli są niezbędne dla utrzymania lub odtworzenia właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych oraz gatunków roślin i zwierząt, dla których wyznaczono obszar Natura 2000*. Nawet gdyby obowiązujące plany miejscowe nie wymagały takich zmian, to na pewno jest potrzeba zmiany istniejących studiów uwarunkowań i kierunków – wprowadzenia do nich ustaleń rozdziału 12, których obecnie w tych studiach nie ma.

51. Ustaleniem do studiów uwarunkowań i kierunków winno być wskazanie całego terenu WPN jako obszaru wymagającego sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (tak, by ewentualna zabudowa nie mogła być lokalizowana w trybie decyzji WZ).
52. Dla ochrony wód, strefa w której przeciwdziała się zmianie sposobu użytkowania gruntów, polegającej na zamianie użytków zielonych na grunty orne, powinna obejmować pas 100-150 m od brzegów wód, a nie tylko 50 m.
53. Zbyt słabe są ograniczenia grodzenia w korytarzach ekologicznych. Pozostawianie niegrodzonych przejść o szerokości zaledwie 10 m jest niewystarczające dla zachowania drożności korytarzy lokalnych. Ograniczenia grodzenia, nie tylko przy brzegach cieków, są potrzebne także w korytarzach łączących Park z otoczeniem.
- Sugerujemy tu wzięcie pod uwagę, że w obecnym stanie prawnym rada gminy może ustalić w formie uchwały zasady i warunki sytuowania ogrodzeń (art. 37a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym), włącznie z obowiązkiem dostosowania istniejących ogrodzeń do tych wymogów. Niestety, w delegacji prawnej do sporządzenia planu ochrony nie ma delegacji do określenia w planie ustaleń wobec takiej uchwały – należy jednak sformułować odpowiednie ustalenie (dotyczące konieczności ograniczenia ogrodzeń) do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.
54. Teren Parku w ogóle nie powinien być miejscem lokalizacji „*ferm hodowlanych i towarowych*”, nawet poniżej 40 DJP.
55. Odnośnie ustaleń co do gospodarki wodnej – zgadzając się, że nie należy dopuszczać do „*regulacji rzek, w tym prostowania ich biegu, pogłębiania, umacniania brzegów oraz innych działań naruszających naturalnie ukształtowane koryto cieku*” zwracamy uwagę, że najczęstsze działania naruszające naturalnie ukształtowanie koryta cieku i powodujące jego pogłębianie, to nie regulacje, ale tzw. prace utrzymaniowe – zapis należy więc przeformułować tak, by obejmował również takie prace.
56. Wątpliwości budzi dopuszczenie możliwości „poprawy nawierzchni” dróg przecinających obszar Parku. Nie powinno jednak być możliwości przekształcenia obecnych dróg żwirowych i gruntowych na asfaltowe, gdyż taka zmiana skutkowałaby nieuchronnie wzrostem natężenia ruchu na takiej drodze.
57. Na terenie parku narodowego wątpliwości budzi dopuszczanie możliwości wydobywania piasku i żwiru na potrzeby własne. Takie pozyskanie także powoduje przekształcenia powierzchni ziemi i krajobrazu, których w parku narodowym należałoby unikać.
58. Wyłączenie z możliwości tworzenia nowej zabudowy, określone w pkt. 10, powinno objąć dodatkowo wszystkie obszary ochrony krajobrazowej zachowawczej, stabilizującej i renaturyzacyjnej. Podkreślamy tu, że rozwój zabudowy w granicach Parku jest naszym zdaniem najpoważniejszym obecnie zagrożeniem Wigierskiego Parku Narodowego.

z poważaniem